

Starnawski, Jerzy

W odpowiedzi doc. dr Sławomirowi Kalembce

Przegląd Historyczny 70/3, 610-611

1979

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

w tych archiwach. Odwrotnie, pożądanym byłoby spenetrowanie ich w sposób systematyczny i kompetentny. W ogóle wydaje się, że większego dopływu informacji z archiwów obcych o naszych emigracjach politycznych XIX w. spodziewać się można z materiałów nagromadzonych przez ambasady carskie w Paryżu, Londynie i innych stolicach Europy oraz przez III Wydział Carskiej Kancelarii Osobistej.

Nasurwa się jeszcze jedna kwestia w związku z publikacją p. J. Starnawskiego. W krótkim wstępie do niej czytamy, że w dotychczasowych studiach historycznych nad Wielką Emigracją „w orbitę badań nie włączono dotąd zasobów rękopiśmiennych” z Poitiers. Tak jednak nie jest. O ile wiadomo kilku już historyków polskich interesowało się archiwum w Poitiers, o Ludwiku Gocu wspomina zresztą sam Wydawca. Mikrofilm zawierający podobizny kilkudziesięciu wybranych pism z teczek (M⁴) 172 i 172^{bis} (razem 111 stron) przechowywany jest w dziale rękopisów Biblioteki Głównej UMK w Toruniu. A co więcej, pewna ilość informacji pochodzących z tych dokumentów, w tym niektóre dane personalne, m.in. o J. N. Janowskim i W. Heltmanie, wprowadził niżej podpisany do książki „Wielka Emigracja. Polskie wychodźstwo polityczne w latach 1831—1862”, Warszawa 1971. Znalazło to odbicie, choć w niepełnym stopniu, ze względu na charakter serii wydawniczej, również w przypisach i notach bibliograficznych (por. ss. 204—206, 231, 333, 346—347, 354, 362—363 i odpowiednie przypisy nr 69, 82, 148, 152, 156, 161, 187 na ss. 446, 450, 451, 453, też s. 456). Niektóre z materiałów poitierskich wykorzystane też były przy przygotowywaniu pracy „Prasa demokratyczna Wielkiej Emigracji. Dzieje i główne koncepcje polityczne (1832—1863)”, Toruń 1977 (ss. 60, 192, 209).

Tak więc zasoby Archives départementales de la Vienne, w części dotyczącej wychodźstwa polistopadowego, choć z pewnością nie w sposób wyczerpujący, znalazły się jednak na „orbicie badań” historyków Wielkiej Emigracji, tyle że nie zostało to zauważone przez Autora publikacji. Sięgnięcie po nowsze opracowania być może pozwoliłoby na zredagowanie nieco bardziej instruktywnego wstępu.

Cóż, literaturę przedmiotu, o którym się pisze czasami jednak trzeba, a nawet warto czytać.

Sławomir Kalembka

W ODPOWIEDZI DOC. DR SŁAWOMIROWI KALEMBCE

W związku z listem doc. dra Sławomira Kalembki wywołanym moją skromną publikacją w „Przeglądzie Historycznym” (t. LXIX, 1978, z. 3, s. 479—490) komunikuję uprzejmie:

Publikacja miała charakter przyczynku materiałowego. Założeniem było zestawienie pism dotyczących Jana Nepomucena Janowskiego, a kilka drobnych pism ogólnych przytoczono dla zarysowania tła. W tej sytuacji prezentowanie wszystkich dotyczących Polski archiwaliów z Poitiers nie było konieczne. Wstęp zbyt ogólny i zbyt wiele zapowiadający czy nawet zbyt wiele spraw poruszający przy drobiazgu materiałowym byłby błędem, przed którym przestrzegał Horacy słowami: *Parturiunt montes, nascentur ridiculus mus*.

Oczywiście, ludzie postępują rozmaicie. Niejeden badacz buduje oprawę kilkakrotnie przewyższającą objętościowo tekst ogłaszanego przyczynku i czasem może to być uzasadnione.

Ze nie stronię od przyczynków dających „informacje o całości” dla badaczy, „którzy mogą w przyszłości odwiedzić” zbiory, do jakich miałem dostęp i z jakich polonica zarejestrowałem, świadczą moje publikacje na łamach „Roczników Bibliotecznych”. Pobyt w Poitiers trwał zbyt krótko, bym doszedł do wypracowania charakterystyki archiwaliów dotyczących Polski. Ograniczyłem się do jednego od-

cinka, wiedząc o dossier dotyczącym Tokarzewicza i o innych jeszcze pokładach.

Natomiast pretensja doc. dra Kalembki o brak wymienienia w moim krótkim wstępie Jego książki z 1971 r., w której dał dowód znajomości archiwaliów z Poitiers, jest słuszna. *Mea culpa*. Inaczej ma się rzecz z Jego książką z 1977 r. Jest chyba bezsporną kwestią dla każdego, kto zna nasz cykl produkcyjny, iż artykuł opublikowany w trzecim kwartale 1978 r. musiał w maszynopisie istnieć już w 1977 r.

Przyznając się do przeoczenia książki z 1971 r., przypominam, że nie było to wynikiem rozmyślnej fobii w stosunku do Autora, którego inną pracę wymieniłem w moim „Warsztacie bibliograficznym historyka literatury polskiej”, Warszawa 1971, s. 178.

Jerzy Starnawski

ERRATA

W artykule Stefani Kowalskiej-Glikman „Prawda i legenda o Janie i Wincentym Norblinach” (PH t. LXX, 1979 z. 1, s. 99—106) w zestawieniu na s. 104 została pominięta jedna pozycja bilansu fabryki Norblina i sp., w związku z czym ogólna suma bilansu nie zgadza się z tą, jaka wynika z podsumowania jego wyszczególnionych pozycji. Bilans ten powinien być uzupełniony o pozycję:

X. Maszyny i urządzenia rs. 14 696 kop. 13